



Sygn. akt V CSK 311/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa S. J.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w Warszawie

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę

7.200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu

kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód - S. J. wystąpił przeciwko Bankowi (...) SA z pozwem o pozbawienie wykonalności w całości tytułu wykonawczego (bankowego tytułu egzekucyjnego, b.t.e.

zaopatrzonego w klauzulę wykonalności), ponieważ -zdaniem powoda - nie powstała wobec niego należność pożyczkowa objęta tym tytułem.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 25 października 2013 r. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu ((...) akt sprawy, t. II) po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Powód na początku 2001 r. zamierzał nabyć tartak wraz z gruntem od P. SA i podjął w tym celu odpowiednie starania. Na ten cel, a także na spłatę innych zobowiązań wobec innych banków powód chciał zaciągnąć pożyczkę w pozwanym Banku. Znajoma powoda E. R. pomagała mu skompletować odpowiednie dokumenty, niezbędne do uzyskania pożyczki, kontaktowała się z Bankiem i BiK. W dniu 30 marca 2001 r. powód zawarł z pozwanym Bankiem „umowę pożyczki hipotecznej waloryzowanej kursem euro”. Pożyczka ta obejmowała kwotę 588.000 zł i była waloryzowana kursem średnim waluty euro, ogłaszany przez NBP. Zgodnie z umową, Bank miał wysyłać wezwania i zawiadomienia do powoda listem poleconym za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Dnia w kwietnia 2001 r. powód złożył pozwanemu pisemną dyspozycję, w której polecił przekazanie kwoty pożyczki - 320.000 zł na rachunek bankowy P. SA w W., prowadzony przez inny bank nieuczestniczący w sporze. Dyspozycja ta nie została zrealizowana. W dniu 24 kwietnia 2001 r. powód sporządził pisemną dyspozycję, w której zwrócił się do pozwanego Banku o dokonanie przelewu kwoty 320.000 zł na rachunek P. SA. W dniu następnym Bank dokonał wypłaty tej kwoty na rachunek bankowy P. SA, przy czym tytuł tej płatności określono jako „zapłata za tartak - E. R.”. Na potwierdzeniu przelewu wpisano ręcznie oznaczenie stempla Banku. Powód nie wystawiał dyspozycji przelewu na rzecz osoby ujawnionej w tej treści. Bank informował powoda o zmianie oprocentowania pożyczki oraz o zmianie harmonogramu spłat jej rat. Gdy powód dowiedział się o treści pisemnego przelewu (zakup tartaku przez osobę trzecią) kontaktował się z tą osobą i osoba ta zobowiązała się do zwrotu pieniędzy powodowi wówczas, gdy tartak będzie przynosić dochód. Bank kierował wezwania spłaty pożyczki do powoda, potwierdzenia odbioru wezwań z dnia 2 sierpnia 2001 r. i z dnia 10 września 2001 r., zawierające podpis imieniem i nazwiskiem powoda, nie zostały przez niego podpisane.

Pismem z dnia 21 września 2001 r. Bank, powołując się na zaległości w spłacie pożyczki, wypowiedział umowę pożyczki z dnia 30 marca 2001 r. i wezwał powoda jako pożyczkobiorcę do zwrotu całości zadłużenia w terminie 30 dni od daty doręczenia wypowiedzenia. Pismo to zostało zwrócone jako niepodjęte po dwukrotnym awizowaniu. W tym czasie powód dokonywał wpłat na rzecz Banku i składał oświadczenie o terminach dalszych wpłat, wskazywał też adres do korespondencji. W dniu 13 maja 2002 r. pozwany Bank ponownie przesłał na wskazany przez powoda adres oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki, określając stan zadłużenia powoda na ten dzień.

W dniu 29 lipca 2002 r. Bank wystawił przeciwko powodowi b.t.e. nr (...) r. i wyszczególnił w nim trzy pozycje tworzące ogólny stan zadłużenia powoda: należność główna, odsetki od tej należności, prowizja. Tytułowi temu nadano klauzulę wykonalności w kwietniu 2002 r.

Żona powoda postanowiła przyłączyć się do spłaty pożyczki. Powód zwracał się do przedstawicieli Banku o spotkanie w celu omówienia kwestii spłaty należności wynikającej z pożyczki. Wyraził m.in. wolę wywiązania się ze spłaty zobowiązania wobec Banku. Także żona powoda była gotowa przystąpić do długu powoda. W dniu 27 kwietnia 2008 r. powód złożył w Banku wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej i zaproponował w nim m.in. zmianę zasad spłaty zadłużenia w wyniku sprzedaży nieruchomości. W dniu 7 lipca 2008 r. wniosek o restrukturyzację złożyła także żona powoda i zaproponowała w nim dobrowolną spłatę zadłużenia po 2.000 zł miesięcznie. Pismem z dnia 30 września 2008 r. oboje małżonkowie zwracali się do Banku o zawarcie ugody i po raz kolejny zapewniali Bank o woli wywiązania się z zobowiązania pożyczkowego. W okresie od sierpnia 2008 r. do marca 2011 r. na rzecz Banku z rachunku bankowego żony powoda przelano 30 rat po 2.000 zł każda. Ostatecznie nie doszło do zawarcia umowy restrukturyzacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo należało uwzględnić w całości. Umowa pożyczki nie została skutecznie wypowiedziana (brak poprzedzającego wypowiedzenie wezwania do zapłaty, sprzeczność wypowiedzenia z art. 5 k.c.). Zachowanie się powoda wobec Banku po wypłacie pożyczki nie miało cech uznania

przez niego długu, o takim bowiem skutku nie przesądza złożenie przez niego wniosku o restrukturyzację.

Sąd Apelacyjny w wyniku apelacji pozwanego Banku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił w całości powództwo. Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny ustaleń faktycznych dotyczących kwestii wykonania umowy pożyczki przez pozwanego Bank. Pożyczka została bowiem ostatecznie wykonana przez Bank zgodnie z pisemną dyspozycją powoda (pożyczkobiorcy). Nie można przyjąć, że pożyczka w części obejmującej kwotę 320.000 zł przeznaczona została na spłatę wierzytelności innej osoby. Z treści dyspozycji powoda i późniejszego jego zachowania wynika to, że akceptował on postępowanie Banku. Powód zaczął początkowo spłacać pożyczkę, a dopiero w pozwie zakwestionował treść dyspozycji i sposób jej realizacji. Powód złożył wniosek o restrukturyzację pożyczki i tym samym, potwierdził fakt wykonania pożyczki przez Bank. Takie zachowanie się pożyczkobiorcy oznaczało zamiar spłaty sumy pożyczki już wykonanej przez pożyczkodawcę. W tym okresie także żona powoda chciała mu pomóc, przystępując do częściowej spłaty długu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przepisy o rachunkowości nie mogą przesądzać o skutkach cywilno-prawnych, które wynikają wprost z materiału dowodowego. Przedmiot pożyczki przekazany został przez Bank na wskazany przez powoda rachunek bankowy. Gdyby uznać, że wypowiedzenie umowy w 2001 r. było jednak nieskuteczne, to i tak na wiosnę 2002 r. powód otrzymał jednak wypowiedzenie umowy i nie zareagował na nie. W tym czasie nie twierdził że nie otrzymał kwoty 320.000 zł, b.t.e. został zatem w 2002 r. prawidłowo wystawiony, a umowa pożyczki została wcześniej skutecznie wypowiedziana.

Nietrafny był zarzut nieudowodnienia wysokości długu ujętego w b.t.e. Wyliczenie zadłużenia powoda wynika z treści § 15 ust. 2 umowy pożyczki. Powód nie kwestionował tego postanowienia umownego. Wskazywane w b.t.e. zadłużenie ustalone zostało prawidłowo zarówno co do kwoty głównej, jak i odsetek.

W skardze kasacyjnej powoda podnoszono zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego: art. 386 § 6 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.; art. 245 k.p.c. Podnoszono także liczne zarzuty naruszenia prawa materialnego: art. 720 § 1 k.c. (w różnych zestawieniach z innymi przepisami - art.155 § 2 k.c., art.

452 k.c., art. 354 § 1 k.c., art. 355 § 1 i § 2 k.c., art. 472 k.c., art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - prawo bankowego - Dz. U. nr 140, poz. 939 - cyt. dalej jako „prawo bankowe z 1997 r.”; art. 2 ust.1 pkt 3, art. 21 ust. 1, art. 22 ust. 1, art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości - Dz.U z 1994, nr 121, poz. 591 ze zm.- cyt. dalej jako „ustawa i o rachunkowości z 1994 r.”; § 10 ust. 12 i 3 i § 11 ust. 4 uchwały nr 1/98 Komisji Nadzoru Bankowego z dnia 3 czerwca 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad rachunkowości banków i sporządzania informacji dodatkowej, Dz. Urz. NBP z 1998 r., nr 14, poz. 27); art. 61 k.c. w zw. z § 2 pkt 16 § 40 ust. 2, § 46 ust. 2 i § 48 rozporządzenia Ministra Łączności z dnia 15 marca 1996 r. w sprawie warunków korzystania z usług pocztowych o charakterze powszechnym (Dz.U nr 40, poz. 1730; art. 60 k.c.; art. 720 § 1 k.c. Wskazywano także na naruszenia art. 64 i art. 96 ust. 1 i 2 prawa bankowego z 1997 r., chociaż umieszczono te ostatnie przepisy w grupie zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Skarżący wnosił o uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji lub sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia bowiem wszystkie formalne wymagania przewidziane w tym przepisie. Sąd Apelacyjny przytacza, dzieląc zasadnicze ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zasadnicze powody zmiany zaskarżonego wyroku i przyjęcia po stronie powodowej istnienia zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki z dnia 30 marca 2001 r. i określonego w wystawionym przez Bank b.t.e. w 2002 r. Wywód Sądu Apelacyjnego w tym zakresie może być poddany odpowiedniej kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego. Dotyczy to także ogólnego stwierdzenia Sądu drugiej instancji, że przepisy o rachunkowości nie mogą przesądzać o odmiennych skutkach prawnych, które wprost wynikają ze zgromadzonego materiału procesowego (zob. pkt 5 uzasadnienia). Niezależnie od tego należy stwierdzić, że przytoczona w skardze prawna motywacja naruszenia tego przepisu wyraźnie wychodzi poza materię prawną nim objętą i poruszaną przy uzasadnieniu zarzutów naruszenia także innych przepisów.

Wbrew stanowisku strony skarżącej brak podstaw do przyjęcia naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 6 k.p.c. Jeżeli orzekający wcześniej Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 448/14, dokonał pewnych „ocen prawnych i wskazań co do dalszego postępowania” (apelacyjnego), to należy stwierdzić, że taka ocena prawna o charakterze kategoriowym może odnosić się jedynie do kwestii ważności (skuteczności) umowy pożyczki z dnia 30 marca 2001 r. Sąd ten stwierdził bowiem m.in., że wykonane przez pozwanego Bank zlecenie płatnicze, nieodpowiadające oryginalnemu zleceniu przelewu złożonego przez skarżącego, „nie spowodowało nieważności umowy pożyczki”. Pozostałe wywody tego Sądu mają już charakter postulatywny i zalecają dokonanie przez sąd meriti - w oparciu o ustalenia faktyczne - pogłębionego wyводу dotyczącego kwestii wykonania umowy pożyczki przez Bank - pożyczkodawcę, skuteczności prawnej dokonanego jej wypowiedzenia, faktu ewentualnego uznania (tzw. uznania niewłaściwego) roszczenia przez po pożyczkobiorcę w związku ze złożeniem przez niego wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Założenie prawnej skuteczności umowy pożyczki legło u podstaw ponownego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, przy czym Sąd ten wykonał wspomniane zalecenia Sądu Najwyższego we wskazanych kwestiach prawnych. Sposób ujęcia zarzutów naruszenia prawa materialnego przez pozwanego świadczy o tym, że skarżący przyjmuje także ważność (dojście do skutku) umowy pożyczki, natomiast kwestionuje jej prawidłowe wykonanie przez Bank-pożyczkodawcę (zarzut 1-4, s. 2-3 skargi).

Należy, oczywiście, podzielić stanowisko, że dowód przelewu niezaopatrzonego w stempel dzienny i podpis osoby zatwierdzającej przelew do realizacji nie może stanowić dokumentu w rozumieniu art. 245 k.p.c. Należy jednak stwierdzić, że w oparciu o inne, ustalone w sprawie okoliczności, które nie mogą być kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym, ostatecznie trafnie przyjęto, że nie można zarzucić Bankowi nieprawidłowego wykonania umowy pożyczki (art. 354 § 1 k.c.). Chodzi o opis późniejszego zachowania się powoda jako pożyczkobiorcy po wystawieniu tego dowodu i przyjęte konsekwencje takiego zachowania się w sferze oceny prawidłowego wydania przedmiotu pożyczki.

2. Analiza podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego i ich motywacja prawna prowadzi do wniosku, że strona powodowa nie kwestionuje - jak

wspomniano (pkt 1 uzasadnienia) - samego dojścia do skutku umowy pożyczki z dnia 30 marca 2001 r., stara się natomiast przede wszystkim zakwestionować ocenę Sądu Apelacyjnego odnośnie do prawidłowego wykonania tej umowy przez Bank - pożyczkodawcę (pkt 1-4 i 7 skargi), sugeruje prawną nieskuteczność wypowiedzenia tej umowy przez Bank (pkt 5 skargi), a także neguje możliwość dostrzegania uznania niewłaściwego roszczenia Banku w związku ze złożeniem wniosku o restrukturyzację zadłużenia pożyczkowego (pkt 6 skargi). Warto podkreślić, że powód jako pożyczkobiorca domaga się pozbawienia wykonalności wystawionego przeciwko niemu tytułu wykonawczego w 2002 r. w całości, nie domaga się natomiast wykonania umowy pożyczki przez Bank, czyli ponownego, ale już prawidłowego świadczenia.

3. W świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy meriti nie można przyjąć, że pozwany Bank nieprawidłowo wykonał umowę pożyczki w wysokości 320.000 zł. W wyroku Sądu Apelacyjnego wskazano na treść pisemnej dyspozycji (kwota, beneficjent dyspozycji, oznaczenie jego rachunku bankowego) i doszło do uznania rachunku tego podmiotu zgodnie z dyspozycją. Wskazywano także na późniejsze zachowanie się powoda wobec Banku po wykonaniu takiej dyspozycji, które na pewno dawało w świetle art. 60 i art. 65 § 2 k.c. wystarczające podstawy do przyjęcia, że powód akceptował wspomnianą czynność Banku i traktował ją jako prawidłowe wykonanie zobowiązania z umowy pożyczki (np. częściowa spłata pożyczki Bankowi, gotowość żony do przystąpienia do długu pożyczkowego męża, złożenie wniosku o restrukturyzację zadłużenia, propozycja powoda zawarcia ugody). Należy zwrócić uwagę na to, że chodzi tu o serię czynności o charakterze afirmacyjnym, typowych dla akceptacji istniejącego zadłużenia, o istotnym znaczeniu dla kształtowania treści łączącego strony stosunku pożyczkowego i podejmowanych w dłuższym odcinku czasowym, tj. prawie przez 10 lat po wystawienie wspomnianej pisemnej dyspozycji, tj. nawet do 2011 r. Z ustaleń faktycznych wynika, że powód zakwestionował dopiero w pozwie skierowanym przeciwko Bankowi treść przekazu i sposób jego realizacji. Tymczasem znał okoliczności i faktyczne konsekwencje uznania rachunku bankowego P. SA (zwracał się m.in. do osoby trzeciej o zwrot pieniędzy przeznaczonych na zakupiony tartak). W tej sytuacji nie sposób twierdzić, że wspomniana dyspozycja

została wykonana przez Bank wbrew umowie, bez wiedzy i woli powoda (pożyczkobiorcy), na rzecz podmiotu nieuprawnionego, skoro kwotą pożyczki uznano wskazany rachunek bankowy P. SA, a Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne twierdzenie powoda, że „nic go nie łączyło z (tym) adresatem przelewu”.

Z treści umowy pożyczki wynika, że „pożyczka zostanie podjęta przez pożyczkobiorcę jednorazowo”, a nie w transzach (§ 2), kwota pożyczki zostanie wypłacona zgodnie z pisemną dyspozycją pożyczkobiorcy (art. 3 ust. 2), co nie ograniczało ewentualnego, bezpośredniego beneficjenta przysporzenia w wykonaniu umowy pożyczki. Wydanie sumy pożyczki wskazanej przez pożyczkobiorcę osobie trzeciej może mieć skutek równoznaczny z wykonaniem obowiązku wydania tego przedmiotu pożyczkobiorcy w rozumieniu art. 720 § 1 k.c. (zob. np., uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 lipca 2016 r., I CSK 563/15, nie publ.).

4. Należy podzielić ogólne stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że w ustalonym w danej sprawie stanie faktycznym nie mogły być podnoszone skutecznie zarzuty naruszenia przepisów ustawy o rachunkowości, a także przepisów dotyczących zasad rachunkowości banków. Przepisy te skarżący wyszczególnia obecnie w pkt 4 skargi.

Przepis art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o rachunkowości z 1994 przesądza o zastosowaniu jej także do banków, w art. 21 ust. 1 ustawy wymienia się elementy dowodu księgowego, a w art. 22 ust. 1 zasady sporządzania takich dowodów; z kolei w art. 81 ust. 1 przewidziano kompetencje do wydania przepisów wykonawczych do ustawy o rachunkowości w zakresie dotyczącym banków. W § 10 uchwały nr 1/98 Komisji Nadzoru Bankowego z dnia 3 czerwca 1998 r. wyjaśniono pojęcie dowodu księgowego w obrocie bankowym, wskazano jego zasadnicze elementy i wskazano, jaką dyspozycję klientowską można uznać za prawidłowy dowód księgowy w rozumieniu tego przepisu. W § 11 ust. 4 tej uchwały stwierdzono, jakie jednostki dowodowe księgowe (stanowiące podstawę w księgach rachunkowych operacji międzybankowych) powinny być zaopatrzone odbitką stempla dziennego przed wysłaniem ich do innego banku na dowód zakwalifikowania ich do wymiany. W związku z tym, że między stronami doszło do nawiązania obligacyjnego stosunku pożyczki, dla oceny wykonania zobowiązania

przez Bank i ustalenia treści tego stosunku mogą mieć istotne znaczenie także zdarzenia, które powstały po zawarciu umowy pożyczki i po sporządzeniu dyspozycji wypłaty sumy pożyczki z dnia 24 kwietnia 2001 r. W postępowaniu rozpoznawczym ustalono, że powód (pożyczkodawca) swoim zachowaniem (różnymi jego przejawami) zaakceptował ostatecznie następczo swój status pożyczkobiorcy (nie chodzi tu zatem nie tylko, jak wywodzi powód, o „zaakceptowanie przelewu”), a zatem fakt prawidłowego wykonania zobowiązania przez Bank. Sama zatem treść wspomnianej dyspozycji pisemnej nie może stanowić jedynej podstawy oceny tego, czy doszło ostatecznie do wykonania przez Bank umowy pożyczki w świetle art. 720 k.c. w zw. z art. 471 k.c. Dyspozycja ta nie została bowiem dokonana wbrew postanowieniom umowy pożyczki, bez dyspozycji pożyczkobiorcy i na rzecz nieuprawnionego podmiotu.

5. Należy uznać, że zarzuty kwestionujące skuteczność dokonanego wypowiedzenia umowy pożyczki przez Bank (pkt 5 skargi) podnoszone są jako zarzuty dalsze, bowiem akceptacja zarzutu niewykonania umowy pożyczki (w postaci dokonania jej wypłaty na rzecz nieuprawnionej osoby trzeciej) czyni bezprzedmiotowe rozważania o skuteczności wypowiedzenia. Nieskuteczne wykonanie zobowiązania wobec osoby pożyczkobiorcy nie może, oczywiście, spowodować powstania stanu zadłużenia pożyczkobiorcy wobec Banku.

Skoro jednak Sąd Apelacyjny przyjął prawidłowość wykonania umowy pożyczki przez Bank, wspomniany zarzut staje się jednak aktualny w postępowaniu kasacyjnym. Strona skarżąca upatruje nieskuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki nie w braku przesłanek wykonania tego uprawnienia (bo stan zaległości został ustalony), ale w skuteczności doręczenia pożyczkobiorcy oświadczenia Banku o wypowiedzeniu (art. 61 k.c.).

Tymczasem dokonane ustalenie faktyczne mogły uzasadnić przyjęcie innej oceny prawnej. Pismo z dnia 21 września 2001 r., zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, skierowane na adres podany w treści umowy, zostało zwrócone jako niepodjęte po dwukrotnym awizowaniu. Na wskazany przez powoda adres (ul. S., S. w dniu 13 maja 2002 r.) ponownie przesłano powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki nr (...) (s. (...)) uzasadnienie zaskarżonego wyroku). W piśmie tym wskazywano jednocześnie stan zadłużenia

powoda, a kilka miesięcy potem (w lipcu 2002 r.) został wystawiony przeciwko powodowi b.t.e., którym objęto wspomniane zadłużenie. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że skuteczne wypowiedzenie umowy pożyczki nastąpiło już na pewno w wyniku wystosowania do powoda przynajmniej tego drugiego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, skoro po takim wystosowaniu i nawet po wystawieniu b.t.e. nie odnotowano żadnej reakcji ze strony powoda. Może to świadczyć o tym, że miał on możliwości zapoznania się z treścią pisemnego wypowiedzenia z dnia 13 maja 2002 r. (art. 61 k.c.), a podpisy na przesyłce nie są w tym zakresie decydujące.

6. Wbrew stanowisku skarżącego, złożenie wniosku o restrukturyzację zadłużenia może właśnie stanowić typowy przykład uznania roszczenia strony powodowej (Banku), wynikającego z umowy pożyczki. Celem tego wniosku było doprowadzenie do zmiany treści zobowiązania pożyczkowego, a wniosek taki zawiera *implicite* właśnie potwierdzenie (uznanie) istnienia zadłużenia z tytułu wskazanej, zindywidualizowanej we wniosku umowy pożyczki (art. 60 k.c.). Ponadto wniosek taki złożony został wobec wierzyciela (Banku). Co więcej, wniosek o restrukturyzację złożyła także zona powoda (z konkretnymi propozycjami spłaty pożyczki), co świadczy o zdecydowanej postawie obojga małżonków wobec istniejącego zadłużenia. Nie ma przy tym znaczenia to, że - jak wywodzi powód - „działanie oświadczonego nakierowane było na uzyskanie zupełnie innego skutku” (zapewne w postaci wszczęcia odpowiedniej procedury restrukturyzacyjnej), skoro - jak wspomniano - wniosek taki zakłada potwierdzenie istniejącego zadłużenia. Nie ma też znaczenia, że wniosek taki zmierzał do zapobieżenia grożącej powodowi egzekucji sądowej. W sprawie nie ustalono, że wniosek taki został złożony w warunkach pozwalających na stwierdzenie, np. wady oświadczenia woli przewidzianej w art. 82 k. c. Zarzut naruszenia art. 60 k.c., zmierzający do wykluczenia uznania roszczenia Banku przez powoda, nie może być zatem uznany za uzasadniony.

8. Brak podstaw do twierdzenia naruszenia przepisu art. 64 prawa bankowego z 1997 r. Przepis ten nie miał bowiem zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Wspomina się w nim o przesłankach odszkodowawczej odpowiedzialności banków uczestniczących w tzw. cyklu rozliczeniowym, zainicjowanym złożeniem przez posiadacza rachunku bankowego poleceniem rozliczeniowym. Tymczasem w

sprawie chodzi o kwestię prawidłowego wykonania przez pozwanego Bank - pożyczkodawcę umowy pożyczki (art. 720 k.c.). Należy też zauważyć, że w danej sprawie nie doszło do złożenia przez pożyczkobiorcę poklecenia rozliczeniowego w rozumieniu art. 64 opawa bankowego z 1997 r. Z „Harmonogramu spłaty kredytu” z dnia 23 kwietnia 2001 r., stanowiącego integralną część umowy pożyczki (§ 4 ust. 5), wynika, że w umowie tej przewidziano utworzenie tzw. rachunków (kont) kredytowych: „konta kredytowego i konta spłaty zadłużenia”. Służyć one miały do wykonania umowy kredytowej przez Bank i spłatom zadłużenia obciążającego pożyczkobiorcę. Umowa pożyczki z dnia 31 marca 2001 r. nie została zatem powiązana z umową rachunku bankowego (np. pożyczkobiorcy w Banku - pożyczkodawcy) i mogła być wykonywana w sposób przewidziany w umowie pożyczki (§ 3 ust. 2 tej umowy - wypłata kwoty pożyczki „zgodnie z pisemną dyspozycją pożyczkobiorcy”).

9. Skarżący stara się także zakwestionować samą wysokość zadłużenia pożyczkowego ujętego w b.t.e., któremu nadano klauzulę wykonalności. Zdaniem skarżącego, nie było prawidłowe określenie należności Banku według kursu euro z dnia wystawienia b.t.e. w sytuacji, w której „nie ma podstaw do przeliczenia kwoty należności w b. t. e. w oparciu o inną podstawę niż ta, która służyła obliczaniu wysokości rat pożyczki”. Zarzut ten podnoszony jest w ramach naruszenia art. 720 § 1 k.c., art. 96 ust. 1 i 2 prawa bankowego z 1997 r.). Według skarżącego, przyjęto niewłaściwą datę ustalania kursu złotego do euro przy obliczaniu ostatecznego zadłużenia pożyczkowego. Z ustaleń faktycznych wynika, że b.t.e. wystawiony został kilka miesięcy po wystosowaniu do powoda - jak wcześniej przyjęto - skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki z określeniem jego zadłużenia (maj 2002 r. i lipiec 2002 r.).

Z art. 15 ust. 2 umowy pożyczki wynika, że Bank mógł wystawić b.t.e. i ująć w nim zadłużenie w złotych przy zastosowaniu mechanizmu waloryzacyjnego polegającego na przeliczeniu wierzytelności Banku na dzień sporządzenia tytułu egzekucyjnego według średniego kursu danej waluty w tym dniu. W toku postępowania rozpoznawczego klauzula ta nie została podważona z inicjatywy powoda w wyniku powołania się na jej nieważność (np. art. 58 k.c.), ale także na jej charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Brak też w skardze kasacyjnej

w tym zakresie zarzutu naruszenia art. 65 k.c. i odpowiedniego wyводу, który mógłby świadczyć o potrzebie rozumienia wspomnianej klauzuli umownej inaczej niż to wynika z jej podanego brzmienia. Samo stwierdzenie, że § 15 ust. 2 umowy pozostaje w sprzeczności z § 4 ust. 2 umowy pożyczki nie może być uznane za wystarczające. Czym innym jest bowiem określanie wysokości wymagalnych rat płatnych w złotych (§ 4 ust. 2), a czym innym kwestia waloryzacji tych rat według kursu euro (art. 15 ust. 2 umowy). B.t.e. pełni m.in funkcję stwierdzenia niewykonania zobowiązania w chwili jego wystawienia, a do wykonania zobowiązania przez powoda w tym czasie oczywiście jeszcze nie doszło. Skoro b.t.e. ma odzwierciedlać istniejące zadłużenie kontrahenta banku, a zadłużenie to obliczono zgodnie z niezakwestionowanymi skutecznie postanowieniami umowy pożyczki, nie było podstaw do twierdzenia, że zaskarżony wyrok naruszał art. 720 § 1 k.c. i art. 96 ust. 1 i 2 prawa bankowego z 1997 r.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy oddalił skargę powoda jako nieuzasadnioną i rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁴ k.p.c.

db

r.g.